

Damian Szacawa

## Chiński Smok w Arktyce i jego wpływ na politykę Norwegii i Danii w regionie Morza Bałtyckiego

**Wzrost wpływu Chin na globalny porządek międzynarodowy i euroatlantycki system bezpieczeństwa będzie stanowił wyzwanie dla wielu państw. Proces ten został dostrzeżony w strategiach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Danii i Norwegii, szczególnie zainteresowanych polityką Chin i rozwojem sytuacji na obszarze północnego Atlantyku i w regionie Arktyki, które mają dla nich znaczenie strategiczne. Biorąc pod uwagę aktualne priorytety i zaplanowane w budżetach obu państw wydatki na cele obronne, może to skutkować zmianą skali zaangażowania w regionie Morza Bałtyckiego (RMB).**

**Zaangażowanie militarne Danii i Norwegii w RMB.** Bezpieczeństwo w RMB i na obszarze północnego Atlantyku odgrywa strategiczną rolę w polityce bezpieczeństwa Danii. W świetle strategii polityki zagranicznej i bezpieczeństwa 2019-2020 (2018) agresywna polityka Rosji w tej części świata jest, obok niestabilności na Bliskim Wschodzie i ataków cybernetycznych, głównym źródłem zagrożeń dla bezpieczeństwa Danii. Nieco inne jest znaczenie RMB dla Norwegii – w tzw. białej księdze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Norwegii (2017) rząd premier Erny Solberg, przedstawiając główne obszary zainteresowania, wskazał jednoznacznie na obszar północnego Atlantyku i region Arktyki. Jednocześnie podkreślono, że RMB pozostaje ważnym elementem współpracy pomiędzy państwami europejskimi a USA.

Pomimo różnicy w traktowaniu RMB, w strategiach Danii i Norwegii można zaobserwować kilka podobieństw, wynikających z pozycji i roli międzynarodowej obu państw. W odniesieniu do bezpieczeństwa RMB oznacza to, po pierwsze, że oba państwa podkreślają znaczenie USA jako najważniejszego sojusznika i jednocześnie gwaranta ich bezpieczeństwa (poprzez NATO). W tym kontekście istotna jest współpraca przemysłów obronnych (firmy zbrojeniowe Terma i Multicut z Danii oraz Kongsberg z Norwegii uczestniczą w budowie myśliwca 5. generacji F-35 Lightning II) oraz zwiększanie wydatków na cele obronne (po decyzji szczytu NATO w Walii w 2014 r.).

Po drugie, dla obu państw wspólne jest przekonanie o przewadze rozwiązań wielostronnych nad dwustronnymi. Wiąże się z tym poczucie odpowiedzialności za wzmacnianie wiarygodności Sojuszu jako warunku niezbędnego do skutecznego odstraszania potencjalnych agresorów. W związku z tym oba państwa od początku biorą udział we wzmacnionej Wysuniętej Obecności NATO (eFP). Pododdział Duńskich Sił Zbrojnych (ok. 200 żołnierzy) stacjonuje w Estonii jako część wielonarodowej batalionowej grupy bojowej NATO, natomiast Norwegowie (ok. 120 żołnierzy) wchodzi w skład batalionu stacjonującego na Litwie. Oba państwa uważają także, że pomimo częstych napięć między NATO a Rosją w RMB, to Rosja nie podejmie w sposób celowy działań militarnych, których skutkiem mógłby być konflikt zbrojny z NATO.

Po trzecie, oba państwa kładą bardzo duży nacisk na konieczność przestrzegania prawa międzynarodowego i sprawne funkcjonowanie instytucji międzynarodowych. Pod koniec 2019 r. Dania i Norwegia, podobnie jak i inne europejskie państwa NATO, zgodziły się na zwiększenie udziału w finansowaniu wspólnych kosztów NATO w latach 2021-2024 (wzrost o niecałe 8%).

**Wzrost zaangażowania Chin w Arktyce oraz reakcja Danii i Norwegii.** Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Danii i Norwegii (tzw. „małych państw”) jest bardziej kształtowana przez zmiany w systemie międzynarodowym i rywalizację między mocarstwami niż przez czynniki wewnętrzne. Czynnikiem wpływającym obecnie na zmianę polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Danii i Norwegii w RMB jest narastająca rywalizacja pomiędzy

Chinami i USA. W trakcie 55. konferencji o bezpieczeństwie i obronie, zorganizowanej przez Norweski Komitet Atlantycki w Leangkollen, minister spraw zagranicznych Norwegii Ine Eriksen Søreide stwierdziła, że stoimy w obliczu stopniowego przesuwania się politycznego i gospodarczego środka ciężkości świata z Europy w stronę Azji. Oceniając wpływ Chin na ład międzynarodowy i euroatlantycki system bezpieczeństwa, podkreśliła, że wzrost potęgi Chin będzie stanowił wyzwanie dla NATO. Odniosła się tym samym do dokumentu końcowego ze spotkania przywódców państw członkowskich NATO w Londynie w dniach 3-4 grudnia 2019 r., w którym zasygnalizowano wzrost potęgi Chin.

Polityka Chin w regionie Arktyki jeszcze do niedawna nie była traktowana przez rządy Danii i Norwegii jako zagrożenie dla ich interesów gospodarczych, zagranicznych i bezpieczeństwa. Dostrzegano wprawdzie rosnącą aktywność ekonomiczną i wojskową Chin w Afryce, często określaną mianem nowej kolonizacji, ale uznawano ją za zbyt odległą. Zmiana zbiegła się z opublikowaniem przez Chiny w styczniu 2018 r. pierwszej strategii polityki arktycznej, w której stwierdzono, iż region ten odgrywa coraz większe znaczenie globalne ze względu na wzrost pozycji strategicznej i gospodarczej Arktyki oraz zmiany klimatu, mające globalne konsekwencje. Czynniki te uzasadniają aktywniejszą politykę Chin w tym regionie świata – gospodarczą (polarny szlak jedwabny), zagraniczną (aktywność w organizacjach regionalnych) i militarną (zakładanie baz wojskowych, ćwiczenia wojskowe). Nastąpiła zatem zmiana dotychczasowej, bardzo umiarkowanej polityki, dzięki której Chiny otrzymały w 2013 r. status obserwatora w Radzie Arktycznej.

Obecnie Chiny są jednym z ważniejszych partnerów handlowych Danii i Norwegii. Według danych z bazy Comtrade ONZ w 2018 r. były 8. odbiorcą eksportu z Danii (3,16 mld USD, 2,9% całości) oraz 4. dostawcą towarów do Danii (7,21 mld USD, 7,1%). W tym samym okresie były 10. odbiorcą eksportu z Norwegii (2,58 mld USD, 2,1% całości) oraz 3. dostawcą towarów do Norwegii (8,78 mld USD, 10%). Ważna jest również dynamika wzajemnych obrotów handlowych, którą cechuje wzrost o ponad 40% (Dania) i prawie 55% (Norwegia) w porównaniu do 2009 r. Oba państwa dostrzegły, że w przypadku Chin interesy handlowe często łączą się z kwestiami bezpieczeństwa. Konsekwencją takiego stanowiska jest niedopuszczanie podmiotów chińskich do inwestycji na Grenlandii oraz odrzucenie ofert na budowę sieci 5G przez Huawei.

**Aktualizacja strategii i planów obronnych Danii i Norwegii.** W Danii wszystkie siły polityczne poparły rządowy plan zwiększenia wydatków na obronę z 3,8 mld USD w 2017 r. do 6,3 mld USD w 2023 r. (w 2019 r. wydatki na obronę stanowiły 1,32% PKB Danii). Pomimo nominalnie olbrzymiego wzrostu – o ponad 65% – wydatki te będą stanowiły ok. 1,5% PKB, zatem wciąż poniżej wyznaczonego przez NATO celu. W świetle pogarszającego się środowiska bezpieczeństwa szczególne znaczenie przypisywane jest działaniom mającym wzmocnić odstraszenie (wspólne porozumienie państw nordyckich z kwietnia 2015 r.) oraz obronę przed atakami cybernetycznymi (w oparciu o narodową strategię bezpieczeństwa cybernetycznego i informacyjnego z grudnia 2014 r.) Siły zbrojne Danii muszą być także gotowe do wspierania władz cywilnych w kwestii bezpieczeństwa narodowego. W związku z tym większość środków przeznaczana jest na inwestycje w nowe technologie (decyzja o zakupie 27 myśliwców F-35). Oprócz tego planowane jest powołanie ciężkiej brygady wyposażonej w naziemne systemy obrony przeciwlotniczej oraz lekkiego batalionu piechoty, wspierającego policję w misjach patrolowania i ochrony.

Norwegia, która przeznaczająca obecnie ok. 1,8% swojego PKB na wydatki obronne (niecałe 59 mld NOK w 2019 r.), w 2020 r. planuje nieznaczny wzrost do niespełna 61 mld NOK (6,6 mld USD). Jest to zgodne z długoterminowym planem obrony na lata 2017-2020, przyjętym w listopadzie 2016 r. przez parlament norweski. Również Norwegia nie osiągnie celu 2% PKB na wydatki obronne w zakładanym terminie (aby osiągnąć ten cel Norwegia musiałaby przeznaczyć dodatkowe 25 mld NOK w porównaniu do budżetu na 2020 r.) W planie obrony zaakcentowano konieczność długoterminowych inwestycji, które pozwolą siłom zbrojnym na skuteczną reakcję na nowe wyzwania bezpieczeństwa, zwłaszcza w bezpośrednim sąsiedztwie na Dalekiej Północy. Plan ten podkreśla ponadto: konieczność uzyskania nowych, a przez to bardziej zaawansowanych systemów uzbrojenia (myśliwce F-35, 4 nowe okręty podwodne), poprawę gotowości bojowej, wsparcia logistycznego i grup wsparcia (utrzymanie obowiązkowego poboru do sił zbrojnych), a także zwiększenie zaangażowania na rzecz utrzymania jednostek NATO (dwie bazy przyjmujące rotacyjne siły zbrojne USA).

**Wnioski.** Dania i Norwegia mają inne priorytety w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony aniżeli Polska i państwa bałtyckie. W związku z tym nie postrzegają one stanowiska części państw (np. Francji, Turcji) ani ostatniej dyskusji w ramach NATO (więcej na ten temat: „Komentarze IEŚ”, nr 97) jako zagrożenia bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO i RMB. Mimo iż oba państwa utrzymują swoje zaangażowanie w eFP NATO, to coraz większą rolę odgrywa dla nich Arktyka i tocząca się tam rywalizacja mocarstw światowych. Wynika to ze wzrostu znaczenia Chin jako globalnej potęgi, która w coraz większym stopniu kształtuje porządek międzynarodowy, co stanowi ogromne wyzwanie dla małych państw. Długoterminowym skutkiem tego procesu może być relatywny spadek znaczenia bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO i RMB dla obu państw, związany ze wzrostem znaczenia podejścia akcentującego wielokierunkowość zagrożeń, którego podstawą jest założenie, że nie tylko Rosja stanowi problem dla NATO (ale również np. Chiny, terroryzm, Bliski Wschód).